



W SOBOTE DNIA 28. CZERWCA ROKU 178



Z Warszawy dnia 18. Czerwca
Po wyjeździe ztąd w prze-
szłą sobotę wieczorem Jmci
Xiędza Margrafa *Archetti Nun-*
cjusza tutejszego w Pofelstwie
od Oycy S. do *Petersburga*,
Xiąże Jmć *Sieluński Szembek*
Biskup Koadiutor *Płocki*, Urząd
Nuncjusza Apostolskiego teraz
przy Dworze tutejszym spra-
wuiący, rozpoczoł uroczyscie
w przeszły poniedziałek swą
Juryzdykcyą w Pałacu *Nun-*

cjuszowskim, gdzie Jmć Xiądz
Rivelli Kanonik Inflantski, po-
zostały tu Dworu *Nuncjuszow-*
skiego Dozorcy, wszelkie do
przyięcia Xiążęcia Jmci przy-
gotowania uczynił, i z wielką
czcią przyjmował. Tam, gdy
o godzinie czwartey wieczor-
ney cała *Palestra Nuncyaturka*
zebrała się, i wielu JJ. XX. Bi-
skupow, Prałatow tudzież in-
nych *Swieckich i Zakonnych*
Duchownych przybyło, nadie

chał *Xiąże Jmć Nuncyusza Apostolskiego* Urząd sprawujący, i zasiadłszy w Sądowej Sali, miał Mowę *Łacińską*, Juryzdykcyą swą od *Ojca S.* przez *Breve* nadaną ogłaszającą i tłumaczącą. Czytane potym było toż Papięskie *Breve*, po którym jeden z *Palestry* witał *Łacińskim* Językiem *Xiążęcia Jmci*, i uprzejmą odpowiedź tymże *Łacińskim* językiem odebrał. Rozpoczęły się zatym Sady, i do przyszłego piątku są odwołane. Przed zakończeniem Sessyi, oznaymił tenże *Xiąże Jmć* w *Godności i Władzy* zupełney *Nuncyusza Apostolskiego* teraz zostający, iż jeżeli by niebytność jego w tęj *Stolicy*, lub inne jakie okoliczności, do sprawowania tego Urzędu były mu na przeszkodzie; zastąpi go z zupełną *Władzą* *Jmć Xiądz Onufry Szembek Kanonik Krakowski Archidyaakon Koadiutor i Kanonik Warszawski*.

Z Krakowa dnia 10. Czerwca.

Najstarzi ludzie nie pamiętają tak okropney powodzi, iaka w przeszłych dniach w *Górach* o mil 5. ztąd przytrafiła się, a to jeszcze w ten czas, gdy wszyscy byli głębokim inem zmorzeni, to jest około

drugiej godziny po północy. *Rzeka Skawa*, zbiegłych z gór nagle niezmiernych wód ogarnąć w korycie nie mogąc, tak się w krótkim czasie w górę wzniosła i wszystkie okoliczne miejsca zalala, że *Karczmy*, *Młyny*, *Tartaki*, *Wioski* nawet z śpiącemi pod ów czas ludźmi, nie tylko opanowała, ale z gruntu podniosszy z sobą porwała i w nurtach swych zatapiała. Strażny ten Potop, równie też okropny po spadłych wodach widok po sobie zostawił. Role, Sady, Ogrody, gleisty mulem (dwuletniey pracy do oczyszczenia potrzebnym) wysoko są zasunięte; miejsca gdzie były *Wsie*, same się tylko stoły obalin i gruzów pokazywać: na polach, pełno zarzanych z daleka i pogrucho- tanych ścian i dachów tudzież rozmaitych sprzętów. szaf, skrzyń, łóżek, pościeli, różnego narzędzia i dziecinnych kolebek, tudzież rozmaitego potopionego bydła i koni, a naybarziej wiele ludzkich rozmaitego wieku trupów, które spadające potym wody na ziemi opuściły i zostawiły. Ci, którzy tęj klęski uszli, nie wszyscy pokazali się godnemi takiego szczęścia; gdyż wielu z nich, zaraz po

tym nielczęściu, zamiast grze-
bienia potopionych i ratowania
śafiedzkich rzeczy, na kradzież
i rabunek rozsypanych po po-
lach łupów wyfypało się-

Z Paryża dnia 16. Maia.

Miedzy Listami z *Hawany*
pisanemi znayduie się ieden,
w którym o niebezpieczney
przeprawie *Esklady Francu-*
skiej Komendy *Pana de Vaudre-*
uil czytamy okoliczności nastę-
pujące: Dnia 4. Lutego Flota
iego w czasie wielkiej wawal-
ności zupełnie była rozproszona,
tak iż iey Okręty nie prędko, y
to poiednemu zebrały się na
mieysce sobie naznaczone. Jak
wielka na ten czas boiaźń i
rospacz ogarnęła wszystkie O-
kręty, pływające dokąd ie wiatry
pędziły, w strony nieznaome;
można z tego miarkować, co się
przytrafiło na Okręcie *la Bour-*
gogne nazwanym, gdy wpadł
namielizny; naypierwfi Stabs-
Officerowie na łodziach z Okrę-
tu uciekli: żołnierze, których
było na tym Okręcie nie mało,
widząc się być opuszczonemi
od Officerów i maytkow, iedni
się z rospaczy powiesili, drudzy
w morze się rzucili, a inni nie
chcąc bez zemsty umierać,
strzelali do tych łodzi, które
Okręt porzucały, i w tey okoli-

czności trzech Officerów za-
bili.

Monarcha nasz dał nowe do-
wody Królowi Jmci *Angiel-*
skiemu, iako chce z nim szczerze
i na zawsze żyć w pokoju.
Bądź dla niedostatecznego ziemi
wyorania, bądź że urodzaje
przeszłego roku chybiły, bądź
też że na woyska morskie i lą-
dowe zbyt wiele wyszło; *Anglia*
cierpi wielki niedostatek na
zboże, a *Gdańskiego* nie tak
prędko spodziewa się, żeby nim
mogła nagłace potrzeby opę-
dzić. Dowiedziawszy się o tym
Król Jmć *Francuski*, pozwolił
wywozu tego towaru swoim
Prowincyom, bliżey *Anglii* le-
żącym: przez co niebędzie się
miała czego obawiać, choćby
Okręty pułnocne, tym towa-
rem dla niej naładowane, i
dobrze się opuźniły.

Wiele Panow i Dam wyie-
chało dnia wczorayszego ztąd
na dwa lub trzy tygodnie do
Londynu. Z liczby ich są: Mar-
grafowa *de Coigny*, Xiążę *de*
Polignac, Xiążę *de Coigny*, Pan
d'Andlau &c:

Z Paryża dnia 26. Maia.

Z dnia 10 na 11. tego Miesią-
ca w nocy, Kontrolor Xieźni-
czki *de Condé*, w Pałacu swey
Pani, w łeb sobie strzelił; a

dnia 15. tegoż Miesiąca, młodzian jeden o godzinie 9. wieczorem, z tutejszego Mostu *le Pont Royal* wrzucił się do *Sekwany* i utopił się. Podobne samobójstwa, tak się w *Paryżu* naszym teraz zagaściły, że w dwudziestu czterech ostatnich dniach, naliczono ich szesnastcie. Jest to Tryumf dzisiejszey owej *Filozofii*, czyli nowey nic nie wierzącej Wiary.

Od Granic *Rossyjskich* dia 14. *Maia*. Dla zaspokoienia tych sporów, które powstały między *Rossyją* i *Kurlandją*, względem wolności portów tego Xięstwa, ustanowiono Komissyą, mającą się zebrać do *Rygi* Komissarze wyznaczeni od Imperatorowej Jejmości są: Hrabia *de Woronzow* Prezydent Kollegium handlowego w *Petersburgu*; General *de Brown* Gubernator *Inflantski*; Konfylliarz-Stanu *Dahl*; Hrabia *de Sievers*, iako Deputat od Stanu Rycerskiego *Inflantskiego*; i Senator jeden *Ryjski*, w charakterze Deputowanego od Magistratu tego Miasta. Xiążę *Kurlandzki* wyznaczył z strony swojej Komissarzów Pana *de Klopmann* Marszałka Dziedzicznego Xięstwa i Prezydenta Rady, i Pana *de Keyserling* Kanclerza Dworu swego.

Ci dway Komissarze *Kurlandzcy*, wzięwszy z sobą Pana *de Rüdiger* Sekretarza Kancellaryi, i Pana *de Vick*, Fiskala, już do *Rygi* wyiechali.

Podług Listów *Petersburskich* pisanych dnia 9. *Maia*, General Hrabia *de Soltikow*, który jeździł z Wielkim Xiążęciem *Rossyjskim*, naznaczony jest od Imperatorowej Jejmości na Komendę wojska lądowego *Rossyjskiego* na granicach *Tureckich*, które pierwey było pod Komendą Hrabi *de Romanzow*; a ten będzie miał Komendę nad wojskiem obserwacyinym, na którego czele być ma Xiążę *Potemkin*, nieza długo mający powrócić do Dworu. Listy z naszych okolic odebrane, potwierdzają prędki powrót tego Xiążęcia, i czynią niejaką nadzieję pokoju z *Turkami*. To pewna, że *Turcy* nie dadzą się nakłonić do wojny, chyba mocno przymuszeni: co obiecuie, że za wystawieniem się Dworów *Europejskich*, mianowicie *Francuskiego*, które już pierwsze kroki uczyniły, kłótnie *Porty* z dwoma Dworami *Cesarскими*, w Gabinetcie się zakończą.

S U P L E M E N T

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 28 CZERWCA ROKU 1783



Z Londynu dnia 15. Maia.

Ministerium nasze ułożyło reformę, w większey połowie Woyska naszego terazniejszego. Co do Okrętów, wszystkie stare będą przedane, a wnet zaczną nowe budować tak, że w krótkim czasie spodziewaią się mieć na 100. szeregowych Okrętów, sposobnych do żeglugi w czasie potrzeby. Podano niedawno Amiralicyi naszej dokładne rejestra o stanie terazniejszym wszystkich Okrętów wojennych, w naszych Królestwach znajdujących się, aby można powziąć pewną wiadomość, które powinny być zatrzymane, i które już nie są zdadne do żeglugi. Potrzeba utrzymania u nas iak naystraszniejszey potęgi morskiej. każdemu jest wiadoma; i tarzecz będzie

zawsze celem nayważniejszym uwagi naszego *Ministerium*, poki tylko pokóy trwać będzie.

Odebraliśmy tu teraz kilka Listów z *Indyi*, które donoszą o zaszłej tam wielkiej bitwie między woyskiem *Angielskim* Komendy Generała Coote, złożonym z Woysk *Angielskich*, z *Sipayow*, &c.: i między woyskiem skombinowanym *Francuskim* i *Hyder Ali Kana*. Przydaie się w tych Listach, iż zwycięstwo długo się ważyło na obie strony; aż naostatek przeważyło się na stronę *Angielską* tak, iż nieprzyjaciele zostali rozproszeni z wielką swoją szkodą; *Hyder Ali* niebezpiecznie został raniony; pokoy z *Maratami* już prawie stanął, i wojna *Indyjska* zakończyła się.

d Jeden List z *Madras* pisany inia 28. Października donosi, że tam głód i choroby poczyniły barzo wielkie w ludziach szkody.

Z *Cadix* dnia 1. *Maia*.

Przyszła z *Hawany* wiadomość, że w początkach Miesiąca *Marca*, *Don Solano*, prowadzący Flotę Kupiecką do *Europy*, pod strażą 5. Okrętów wojennych, dowiedziawszy się o bliskim krążeniu Floty *Angielskiej* z 26. Okrętów złożoney, postanowił tamże w *Hawanie* skarby tej Floty złożyć; to jest: 13. Milionów *Piastrów* należących do handlu: oprócz tych pieniędzy złożonych na Okrętach wojennych, było jeszcze na tychże Okrętach 400. Balow farby szarłatowej, i 22,000 Cetnarów *Indychu*. Okręty zaś Kupieckie mają na sobie 30,000. skrzyń cukru, kwotę niezmierną tabaki dla Króla, skóry &c: które wszystkie towary, razem wzięte ze złotem i srebrzem, wynoszą do 30 Millionów *Piastrów*.

Domyślamy się, że *Don Solano* odbierze nie zadługo, albo już odebrał wiadomość o podpisaniu Artykułów przedugodnych, przez różne statki,

które w tamte strony posłano; a zatem nie zostawi tego bogatego konwoiu w *Hawanie*, lecz do *Europy* go naydaley w Miesiącu Czerwcu przyprowadzi, i Miasto tutejsze w ostatnim niedostatku zostające ożywi.

Oprócz pomienionych Okrętów, miały ieszcze do Portu *Hawańskiego* przybyć dwa inne z 4,000. Balow farby szarłatowej, z 3,000. balów *Indychu*, i z 5. blisko Millionami *Piastrów*.

Gotuią tu Okręt i iednę *Fregatę*, które popłyną z pewną kwotą srebra żywego do *Vera Cruz*, dla dobywania kruszców z *Miner*. Powracając nazad te dwa Okręty, zabiorą resztę pieniędzy i owoców, których nie będą mogły zabrać dwa Okręty w Porcie *Hawańskim* oczekiwane.

Dnia iutrzeyszego *Don Ludwik de Cordova* zdaie Komen-de, i rospuszcza woysko. Wysiadając na ląd weźmie oraz z sobą swoją banderę, która będzie niesiona z ceremoniami, zwyczajnemi w podobney okoliczności.

Tegoż samego czasu *Don Bonnet* zawiesi swoją banderę,

na nayznacznieyszym Okręcie
tey Eskadry, którą odprowa-
dzi do *Kartageny*. Don *Osono*
uczyni toż samo względem tey
Eskadry, którą ma odwieść do
Galicji. Hrabia *d' O - Reilly*,
nasz Gubernator, wyiedzie o
koło dnia 15. Miesiąca do
Madrytu. Hrabia *de Kaunitz*.
Posel Cesarzki przy Dwo-
rze naszym rezydujący, znaj-
duje się tu od 3. czyli 4. dni;
gdyż żądał widzieć nasz port,
przed oddaleniem się z niego
naszych Flot. Bawią tu jego
różnemi tuteyszemi cieka-
wościami i rozrywkami.

Z Smirny dnia 2. Maia.

Hrabia *de Woinowich*, Kawa-
ler Orderu *S. Jęzgo* i Pulko-
wnik w Woysku *Rossyjskim*,
przybył tu w tych dniach z
Konstantynopola, naznaczony
od Imperatorowey Jeymci
Konsulem Jey generalnym na
Archipelagu. Ma on rezydo-
wać na Wyspie *Miconi* z 4,000.
Rublow pensyi na rok; iuż tam
dnia 19. Kwietnia ztąd wy-
jechał.

Z Petersburga dnia 2. Maia.

Dnia zawczorayszego uro-
czyść Orderu *S. Jęzgo*,
obchodzona była w *Chesme*, w

przytomności Imperatorowey
Jeymci, Ministrów cudzoziem-
skich, i wielkiey liczby osób
naydystyngwowanszych.

Tegoż dnia Dwór odebrał
smutną nowinę, o śmierci Xią-
żęcia *Grzegorza Orłowa* w *Mo-
skwie* zmarłego. Xiąże ten,
który naywięcey wchodził do
interessów w pierwszych latach
panowania *Katarzyny II.* oprócz
innych dochodów za swoje u-
rzędy, miał ieszcze 150. tysię-
cy *Rublow* pensyi roczney.

Xiąże *Repnin* pożegnał dziś
Dwór, mający w tych dniach
wyjeżdżać do wojska.

Z Liworny dnia 10. Maia.

Eskadra *Rossyjska* wojenna,
która zimowała w tym Porcie,
wybiera się na morze. Ma
ona popłynąć przy końcu tera-
znieyszego Miesiąca, i zawsze
to mówią, że się ona złączy
na Morzu *Szrodziemnym* z inną
swego Narodu Eskadrą, która
iuż jest na morzu.

W tych ostatnich dniach zna-
lezione niedaleko *Montenero*
ogromney wielkości jednę rybę,
pozostałą na piaskach przy
brzegu, mającą 18. łazni długo-
ści, a 7. łazni naywiększey
szerokości. Gdy ją rozpiatano

na sztuki, wątroba ważyła 950. funtów, płuca 50. śledziona 30. ferce 15. kiszki 280. a głowa 600. wszystko razem miało funtów 3. 750. Ryba ta nazwana *Tremolante* albo *Lancia*, nie jest rzadka w *Oceanie*.

Z Hamburga dnia 25. Maia.

Listy z pewnych rąk odebrane przynoszą nam wesole zapewnienie, że ta wojna, którą Państwu *Tureckiemu* groziły dwa Dwory Cesarzkie, już nie nastąpi. Przez pośrednictwo Dworów *Wersalskiego i Londyńskiego*, Cesarz Jmć otrzymał, iak głosi, wolną żeglugę na *Dunaju*, nad co nic więcej nie wyciąga: a *Rossyi* zaspokoienie sam na siebie bierze; gdyż to nie jest z pożytkiem Cesarzkim, aby ta Monarchia powiększała się znacznie z Strony *Tureckiej*. Przyjaciele pokoju i dobra narodu ludzkiego, powinni bez wątpienia wszyscy z niecierpliwością czekać potwierdzenia tey tak wielkiej nowiny.

Z Hamburga dnia 30. Maia.

Listy *Wiedeńskie* głoszą za rzecz bardzo wątpliwą, zerwanie pokoju z Państwem *Tureckim*, nie inny cel naznaczając po-

dróży *Cesarzkiej*, iak tylko zwiedzenie licznego Kordonu na granicach rostawionego, i przydając, że Cesarz Jmć w 5. lub w 6. tygodniach nazad powróci: ale te nowiny nie zgadzają się z nowinami *Petersburskimi*, podług których upewniam, że Xiążę *Potemkin* wyjechał z *Petersburga* dnia 17. przeszłego Miesiaca z niektórymi Generalami, udając się prosto do Wojska marszerującego już ku *Oczakowowi*. Przydają i to, iż 15. Szeregowych Okrętów stoi już gotowych do popynienia z *Kronstadt* na Morze *Szrodziemne*.

Z Wiednia dnia 30. Maia.

Maia tu nadzieję, że Brat Króla Jmci *Francuskiego* Xiążę *Hrabia d' Artois*, odwiedzi w tu-teyszej Stolicy Cesarza Jmci.

Ostatnie mrozy, nie przecie Winnicom nie szkodziły; chociaż drzewa owocowe wiele ucierpiały.

Jeszcze 17. Klasztorów w krótcie mają kassować w *Nizszej Austrii*, to jest; *Kapucyńskich 7. Karmelickich 2. Franciszkańskich 5. Paulińskich 2. Serwitów 1.*